

CZWARTEK
16|07|2026|

DZIENNIK 24^{LATA} ELBLĄSKI

cena 6,99 zł (w tym 8% VAT)



ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 109 (21 708)



RYCERZE OPANUJĄ GRUNWALD

WYJĄTKOWY DODATEK W ŚRODKU GAZETY

foto: Zbigniew Woźniak

LEKARZ OD 1,8 MLN ZŁ I JEGO BYŁA PRZEŁOŻONA ZNÓW W JEDNYM SZPITALU Z BRANIEWA DO OSTRÓDY

Blisko 1,8 mln zł w rok i nawet 72 godziny pracy na dobę — te braniewskie rozliczenia bada prokuratura. Podczas nadzwyczajnej sesji w Ostródzie radni ujawnili, że lekarz i jego była przełożona znów pracują w jednej placówce. Ta ma około 40 mln zł zobowiązań.

Nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Ostródzkiego miała przynieść odpowiedź na pytanie, dlaczego miejscowy szpital pogrążył się w coraz większych problemach finansowych. Przyniosła jednak także inne, równie kłopotliwe pytanie: jak to możliwe, że osoby związane z głośną sprawą braniewskiego szpitala ponownie znalazły się razem — tym razem w Ostródzie?

Na sali była Bernadeta Hordejuk, prezes Szpitala w Ostródzie. Oficjalna strona placówki potwierdza, że funkcję dyrektora ds. ekonomicznych pełni tam Bożena Duduś, była prezes Powiatowego Centrum Medycznego w Braniewie. Podczas sesji radni mówili również, że w Ostródzie pracuje lekarz, którego rozliczenia w Braniewie wywołały ogólnopolską burzę.

Milioner i jego przełożona

Przypomnijmy. Lekarz pełniący w Braniewie funkcję dyrektora ds. lecznictwa otrzymał w 2024 roku ponad 1,77 mln zł. W dokumentacji wykazano mu 11 577 godzin pracy, dyżurów i gotowości, chociaż cały rok liczy 8760 godzin. W niektórych dobach suma rozliczonych świadczeń miała wynosić 48, 62, a nawet 72 godziny.

Prokuratura bada decyzje osób odpowiedzialnych za sprawy majątkowe braniewskiej placówki, w tym podwyższanie wynagrodzenia lekarza i przyznawanie mu dodatków.



Sprawa osób z Braniewa połączyła się z kolejnym wątkiem sesji

W odrębnym wątku sprawdzane jest możliwe narażenie pacjentów. Nikomu nie postawiono dotąd zarzutów, dlatego nie podajemy danych lekarza.

W Ostródzie nie jest on jednak osobą anonimową. Radni wprost zestawiali jego obecne miejsce pracy z zatrudnieniem byłej prezes braniewskiego szpitala.

— Skoro starosta pochodzący z Koalicji Obywatelskiej w Braniewie podjął kroki, tam zarząd powiatu wziął się do roboty, pani dyrektor odeszła, a pan lekarz sam złożył wypowiedzenie, to jak to możliwe, że w drugim powiecie, również rządzonego przez Koalicję Obywatelską, te osoby znajdują pracę? — pytała radna Anna Szczurowska.

Braniewo zaczęło ciąć koszty

Starosta braniewski Leszek Dziąg mówił wcześniej „Gazecie Olsztyńskiej”, że po zmianie władz PCM nowa prezes zaczęła dokładnie sprawdzać grafiki. Ograniczono przypadki, w których ta sama godzina mogła być rozliczana z dwóch lub trzech tytułów. Po kilku miesiącach lekarz złożył wypowiedzenie.

— Jak nastąpiła nowa prezes, zaczęła sprawdzać godziny pracy i ucinąć takie sytuacje, że za tę samą godzinę liczono dwa czy trzy razy — relacjonował starosta.

Zmienił się także sposób działania braniewskiej chirurgii. Zamiast utrzymywania kosztownych ostrych dyżurów przez całą dobę skoncentrowano się na za-

biegach planowych. Według Leszka Dziąga liczba nagłych przypadków rzeczywiście kończących się operacją w Braniewie była niewielka, a najciężsi pacjenci i tak trafiali do Elbląga.

— Koszty nocnych dyżurów mocno spadły. Ostatni wynik za poprzedni rok to 2,5 miliona złotych na plusie — powiedział starosta.

Ostróda: 40 mln zł zobowiązań

W Ostródzie sytuacja zmierza w przeciwnym kierunku. Prezes Bernadeta Hordejuk mówiła podczas sesji o blisko 40 mln zł zobowiązań przejętych wraz z wcześniejszymi stratami. Kapitały spółki były ujemne, a jej dalsze funkcjonowanie wymagało uchwały właściciela i programu naprawczego.

Strata szpitala za 2025 rok wyniosła około 11,8 mln zł. Radny Kołodziejcki przypominał, że zobowiązania krótkoterminowe wzrosły w ciągu roku z około 25 do ponad 32 mln zł. Stało się tak mimo zamknięcia oddziałów położniczego i noworodkowego, co miało przynieść oszczędności.

Prezes tłumaczyła, że podstawowym problemem są świadczenia wykonane dla pacjentów, za które NFZ nie zapłaci. Ich koszt wyniósł dokładnie 7 mln 311 tys. 641 zł. Gdyby szpital otrzymał te pieniądze, strata wyniosłaby około 4,55 mln zł, a nie 11,8 mln zł. Starosta na sesji zapewniał jednak, że mechanizm znany z Braniewa nie ma miejsca w Ostródzie.

Kto kontrolował szpital?

Sprawa osób z Braniewa połączyła się z kolejnym wątkiem sesji — sposobem sprawowania nadzoru właścicielskiego. Radny Kołodziejcki zarzucił staroście, że do końca 2024 roku prowadził „politykę wymieniania się stanowiskami w radach nadzorczych z kolegami samorządowcami”. Pytał, dlaczego władze nadzorczej szpitala zasiadali burmistrzowie i wójtowie, a osoby z doświadczeniem medycznym pojawiły się w niej dopiero w 2025 roku.

Starosta odpowiadał, że rada zgodnie z prawem może liczyć od trzech do pięciu osób, a część zmian wynikała po prostu z końca kadencji jej członków.

— W czasie, kiedy te osoby były w radzie nadzorczej, szpital przynosił zyski — podkreślił.

Podkreślał też, że dyrektora ds. ekonomicznych dobiera sam prezes szpitala, a zarząd powiatu nie wskazuje mu konkretnej osoby.

Nie odpuszczamy

„Gazeta Olsztyńska” wysłała do Szpitala w Ostródzie szczegółowe pytania dotyczące zatrudnienia lekarza, jego umów, godzin pracy oraz wysokości wypłat. Czekamy także na odpowiedzi NFZ i Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej. Sprawdzamy też kolejne miejsca, w których miał, według informacji, które otrzymaliśmy pracować lekarz od „72 godzin na dobę”.

JAN BERDYCKI

WYDAWCA
GALINDIA
Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b,
10-364
Olsztyn

Maciej Matera
redaktor naczelny
zarzadz@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR BIURA REKLAMY
Agnieszka Weder-Gryglewicz
a.weder@gazetaolsztynska.pl
885 998 201

Michał Podolak
zastępca red. naczelnego

Zuzanna Leszczyńska
zastępca red. naczelnego

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak
Igor Hrywna
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
Ania Głazek
internet@gazetaolsztynska.pl
519 839 562

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE
BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
Ewelina Gulińska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
Elwira Kowalska
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia
w Białymstoku
Ignatki,
ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin

W OLSZTYNIE WIĘCEJ AUT NIŻ MIESZKAŃCÓW

Najnowsze dane z ratuszowego wydziału spraw obywatelskich wskazują, że liczba samochodów w Olsztynie przekroczyła próg 150 tys. pojazdów. Na koniec czerwca zarejestrowanych było ich dokładnie 151 313 pojazdów, z czego zdecydowana większość, bo ponad 60 proc., to auta osobowe. To ogromny skok w porównaniu z poprzednimi latami. — Liczba pojazdów aktywnych łącznie na dzień 31.12.2024 roku wynosiła 144 139 — informuje Jakub Siudziński, wicedyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Olsztyna.

Rok później było ich już ponad 149 tys. Co ciekawe, liczba samochodów w Olsztynie rośnie w przeciwieństwie do liczby zameldowanych mieszkańców.

— Kluczowe parametry, na które bardzo zwracamy uwagę, to liczba mieszkańców. Zameldowanych na koniec grud-

nia 2025 r. mieliśmy 150 047 osób — mówi Joanna Lubomirska-Siemieńczuk, sekretarz miasta. — Jest to liczba pokazująca spadek w stosunku do 2024 r. o 1918 osób. Ta tendencja spadkowa nie dotyczy tylko naszego miasta. Tym, co dostrzegliśmy, jest zahamowanie tego spadku. Pozostaje pytanie, czy ono będzie stałe, czy nie.

Nie tylko odpływ do sąsiednich gmin ma wpływ na spadek liczby ludności stolicy województwa. Jest inny niepokojący powód. — Mamy ujemny przyrost naturalny. W poprzednim roku mieliśmy 810 urodzeń, a zgonów 1726. To oznacza różnicę 916 — dodaje sekretarz Lubomirska-Siemieńczuk.

Wzrost liczby samochodów nie jest wcale powodem do zadowolenia. Jest natomiast powodem problemów. Duży ruch to korki, problemy z parkowaniem i zanieczyszczeniem środowiska. Z tym ostatnim mia-

W Olsztynie lawinowo rośnie liczba samochodów. Statystycznie jest ich więcej, niż zameldowanych mieszkańców. To powód problemów.



foto: Grzegorz Czekwin

sto walczy na różne sposoby. Przeprowadzono m.in. termomodernizację i zmianę sposobu ogrzewania budynków mieszkalnych oraz zwiększenie udziału zieleni poprzez nasadzenie nowych drzew i krzewów.

To także program dotacji na przyłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej, bądź sieci gazowej i wymianę kotłów i pieców na

paliwo stałe. Największa inwestycja, która miała m.in. poprawić jakość powietrza, to rozbudowa transportu publicznego. W założeniu miała zachęcić kierowców do korzystania z autobusów i tramwajów. — Mimo że stężenie średnie pyłu zawieszonego PM10 i PM2,5 oraz benzopirenu w pyłe zawieszonym PM10 dotychczas miało trend spad-

kowy, od 2024 r. obserwuje się wzrost poziomu tych zanieczyszczeń — przyznają ratuszowi urzędnicy.

PM10 i PM2,5 to podstawowe parametry służące do oceny stanu powietrza. Są one głównymi składnikami smogu. Ze względu na swój mikroskopijny rozmiar, pył ten bez problemu wnika głęboko do płuc, a nawet do krwioobiegu, co czyni go bardzo groźnym dla zdrowia. I właśnie wzrost liczby samochodów poruszających się po Olsztynie — zdaniem ratuszowych urzędników — odpowiada m.in. za taki stan rzeczy. — Ten wzrost jest bardzo duży i skokowy — twierdzi sekretarz miasta Lubomirska-Siemieńczuk.

Kolejnym, nie bez znaczenia, źródłem pogarszającej się jakości powietrza w Olsztynie jest "emisja komunalno-bytowa", wynikająca z ogrzewania indywidualnego paliwami stałymi.

Przypomnijmy, że w Olsztynie stan powietrza monitorowany jest przez spe-

cialne czujniki. Przez lata funkcjonowała tylko jedna stacja pomiarowa — przy ul. Puskina — w której badany był na bieżąco stan powietrza nad miastem. Obsługiwał ją Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Olsztyn zyskał sieć pomiarową, czyli 30 czujników smogu. Zostały rozlokowane w całym mieście, w tym na osiedlach domów jednorodzinnych, które słyną z zanieczyszczonego powietrza, jak Mazurskie oraz Dątki. Odczyty podstawowych parametrów służących do oceny stanu powietrza można już śledzić przez komputer. Straż miejska używa specjalistycznych dronów wyposażonych w sensory jakości powietrza (tzw. "elektroniczne nosy") do szybkiej identyfikacji domów, w których spalane są śmieci lub paliwa zakazane. Dron pobiera próbki dymu, a jego odczyty są natychmiast podstawą do wysłania patrolu i ukarania właściciela mandatem. **GS**

DNI FOLKLORU 2026



foto: Zbigniew Wozniak

W Olsztynie rozpoczęły się XXVII Międzynarodowe Dni Folkloru „Warmia i Mazury”. Tradycyjnie już ulicami Starego Miasta przeszedł kolorowy korowód uczestników z całego świata. Wydarzenie to na stałe już wpisało się do wakacyjnego kalendarza imprez.

Impreza ta jest jednym z najbardziej charakterystycznych punktów w wakacyjnym kalendarzu wydarzeń. Tradycyjnie już ulicami starówki przeszedł kolorowy korowód uczestników, którzy do Olsztyna przyjechali z najodleglejszych zakątków świata. Parada rozpoczęła się o godz. 17:30. Parada wyruszyła spod Wysokiej Bramy, a zakończyła się w Amfiteatrze im. Czesława Niemena, gdzie pół godziny później odbył się koncert otwarcia z udziałem wszystkich zespołów. W tym roku, podobnie, jak w poprzednich latach, do stolicy Warmii i Mazur zawiąły grupy muzyczne i taneczne z całego świata,

m.in. z Chile, Meksyku, USA, Kenii, Serbii, Ukrainy, Słowacji i Polski. Olsztyn reprezentuje Zespół Pieśni i Tańca „Warmia”. Dni Folkloru w Olsztynie. Jednak to nie koniec zabawy. W piątek, 17 lipca, odbędzie się XXXII Ogólnopolski Konkurs Tańców Polskich „Warmia 2026”. Tego dnia ulicami Starego Miasta ponownie przejdzie uroczysty polonez, a wieczorem widzowie obejrzą finał konkursowych zmagani oraz występ gości z Ukrainy. Zakończenie XXVII Międzynarodowych Dni Folkloru zaplanowano na sobotę, 18 lipca. W Amfiteatrze im. Czesława Niemena odbędzie się ceremonia zakończenia konkursu oraz koncert finałowy z udziałem wszystkich uczestniczących zespołów. Będzie to ostatnia okazja, by zobaczyć na jednej scenie artystów reprezentujących kilka kontynentów i wspólnie zakończyć jedno z najbardziej barwnych wydarzeń tegorocznego lata.

MONIKA SMOLIK

REKLAMA



WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-IL7820.1.8.2026 EJ

Olsztyn, 10 lipca 2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) zwana dalej *specustawą drogową* oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. — Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora — Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego (Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie), z 13.04.2026 r., (data wpływu do tut. urzędu 21.04.2026 r.) uzupełnionego 17.06.2026 r. oraz 23.06.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 600 w miejscowości Karwie” od km 4+097 do km 4+415.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

(w nawiasach podano nr działek przed podziałem)

I. W liniach rozgraniczających teren inwestycji:

1) Nieruchomości stanowiące pas drogi wojewódzkiej nr 600

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 105/1;

2) Działki do podziału pod pas drogi wojewódzkiej nr 600

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 314/2 (314/1); 311/3 (311/1); 310/1 (310); 309/3 (309/2); 309/5 (309/1); 288/1 (288); 284/9 (284/6); 283/4 (283/3);

II. Do ograniczonego sposobu korzystania ze względu na:

1) budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 e) specustawy drogowej:

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 306/1; 23; 284/3; 316/2; 279/7; 283/5 (283/3); 284/4; 284/10 (284/6); 285; 289; 310/2 (310); 314/3 (314/1); 283/1;

2) budowę lub przebudowę innych dróg publicznych zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 f) specustawy drogowej:

a) droga gminna nr 169021N

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 336; 317;

b) droga gminna nr 169016N

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 348;

3) budowę lub przebudowę zjazdów zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 h) specustawy drogowej:

jednostka ewidencyjna: 281003_2 Mragowo — gmina wiejska:

— obręb 0008 Karwie, dz. nr: 282/4; 284/4; 283/1.

Wobec powyższego informuję, że w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, wejście od Al. marsz. J. Piłsudskiego, od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00-14.00, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 211 (w godz. 11.00-14.00), (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, Al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub poprzez e-Doręczenia na adres: AE:PL-63617-21139-RGDWI-27.

OD DESZCZU RÓŻ DO SZKAPLERZA

Jeszcze kilka dni temu wierni klękali przy relikwiach św. Teresy z Lisieux i jej rodziców. Dziś, 16 lipca, w klasztorach regionu zabrzmie modlitwa do Matki Bożej z Góry Karmel. Główne uroczystości na Warmii odbędą się w Spręcowie.

Jeszcze w środę relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza oraz jej rodziców, św. Zeli i Ludwika Martin, były w Suwałkach. Zakończył się tym samym ich kilkudniowy etap peregrynacji przez diecezję elbląską, archidiecezję warmińską i diecezję ełcką obejmującą także Suwałki. Dziś jest inne wielkie święto Karmelu — uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel, nazywanej także Matką Bożą Szkaplerzną.

Przypomnijmy. Relikwie dotarły do województwa 10 lipca. Ich pierwszym przystankiem w naszym regionie był Elbląg. W parafii św. Rafała Kalinowskiego odbyło się całodienne czuwanie. Były godzinki ku czci Matki Bożej Szkaplerznej, Różaniec, Eucharystia i możliwość przyjęcia szkaplerza. Wiernym przypomniano, że świętość nie musi oznaczać czynów niezwykłych. Może doj-

rzewać przy rodzinnym stole, w pracy, chorobie i sumiennym wypełnianiu codziennych obowiązków. Później relikwie przewieziono do elbląskich karmelitanek bosych.

Następnego dnia dotarły do klasztoru w Spręcowie, a stamtąd do bazyliki konkatedralnej św. Jakuba Apostoła w Olsztynie. To właśnie w stolicy Warmii odbyły się największe uroczystości tego etapu peregrynacji. Mszy św. przewodniczył abp Józef Górzyński. Po Eucharystii poświęcono różę, małżonkowie odnawiali przyrzeczenia, a wierni pozostali w świątyni na całonocnym czuwaniu.

Wokół relikwiarzy klękały dzieci, całe rodziny i ludzie starsi. Padający tego wieczoru deszcz wielu osobom kojarzył się z zapowiadaniem przez Małą Teresę „deszczem róż” — łaskami, które chciała wypraszać z nie-



foto: Bartosz Golebiowski/Archidiecezja Warmińska

GDZIE ODBĘDĄ SIĘ UROCZYSTOŚCI

Spręcowo pod Olsztynem — klasztor karmelitanek bosych
Godz. 7.30 — Eucharystia

Godz. 16.00 — uroczyste Nieszpory ku czci Królowej Karmelu
Godz. 17.00 — uroczysta Eucharystia
Będzie możliwość przyjęcia szkaplerza

Elbląg — klasztor karmelitanek bosych
Eucharystie odpustowe o godz. 7.30 i 17.00.

Witny koło Elku — klasztor karmelitanek bosych
Godz. 18.00 — uroczysta msza św. pod przewodnictwem bp. Dariusza Zalewskiego

ba dla potrzebujących. Modlitwie towarzyszyła bardzo konkretna troska o człowieka: możliwość skorzystania z pomocy

terapeutycznej oraz zapisania się na badania profilaktyczne.

— Tu dotykamy rzeczywistości tego, co najprost-

sze. To była droga wiary świętej Teresy, nazywana małą drogą — mówił abp Józef Górzyński.

Ta droga nie polega na dokonywaniu rzeczy spektakularnych. To ufność dziecka wobec Boga, przyjęcie własnej słabości i wykonywanie zwyczajnych obowiązków z miłością. Teresa zmarła, mając zaledwie 24 lata. Niemal całe dorosłe życie spędziła za klauzurą, a jednak została doktorem Kościoła i patronką misji. Jej rodzice pokazali natomiast, że do świętości można dojść także wspólnie, przez małżeństwo i rodzinne życie. Zelia i Ludwik Martin byli pierwszym małżeństwem wspólnie wyniesionym na ołtarze.

Z Olsztyna relikwie wyruszyły do Elku, a następnie do klasztoru karmelitanek bosych w Witnycach. Kolejnymi miejscami modlitwy były Wigry i Suwałki. Wszędzie powracało to

samo przesłanie: nie trzeba być człowiekiem bez słabości, aby rozpocząć drogę do świętości. Trzeba zaufać.

Dziś tę samą duchowość przypomina szkaplerz. Dwa niewielkie kawałki brązowego sukna, noszone na piersi i plecach, są znakiem zawierzenia Maryi i przynależności do rodziny Karmelu. Nie są amuletem ani gwarancją życia bez cierpienia. Mają przypominać, że człowiek chce żyć Ewangelią i powierza się opiece Matki Bożej.

Najważniejsze uroczystości na Warmii odbędą się w klasztorze karmelitanek bosych w Spręcowie. Rozpoczęły się już wśród wieczorem Eucharystią z wigilii święta. Dziś będą msze św., uroczyste Nieszpory ku czci Królowej Karmelu oraz możliwość przyjęcia szkaplerza. Podobne uroczystości odbędą się w Elblągu i Witnycach koło Elku.

JAN BERDYCKI

SZALEŃSTWO... OGARNIA NASZYCH BLIŻSZYCH I DAJSZYCH SĄSIADÓW



W e Francji obchodzono święto narodowe. Wiadomo: 14 lipca zburzono Bastylię. Zaproszono delegacje żołnierzy z różnych krajów. My też tak robimy w przypadku defilady 15 sierpnia w dniu Wojska Polskiego. Państwowa telewizja francuska relacjonowała ichnią defiladę. Omówiono wszystkie jednostki zagraniczne. Poza jedną: naszą! Były ujęcia, jak maszerują reprezentacje różnych nacji - naszych niemal całkowicie wykadrowano. I nawet nie padło słowo o udziale Polaków.

Jako historykowi od razu przypomniała mi się defilada w Londynie po zakończeniu II wojny światowej. Nie zaproszono na nią Polaków - a więc także polskich lotników, którzy wcześniej w legendarnej „Bitwie o Anglię” ocalili Wielką Brytanię, i o których to Premier Jego Królewskiej Mości Winston Churchill mówił, iż nigdy wcześniej tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak niewielu. Teraz w Paryżu Polacy byli zaproszeni, byli obecni - a jednak tak, jakby ich nie było - przynajmniej w parzywej (sorry, ale to właściwe słowo dla takiej wrednej manipulacji) francuskiej TV. W rocznicę pierwszego większego aktu ukraińskiego ludobójstwa na Wołyniu (choć oczywiście zdecydowanie wykraczało ono poza terytorium województwa wołyńskiego - dotyczyło również województwa stanisławowskiego, a już

po zakończeniu II wojny światowej także Rzeszowszczyzny i Lubelszczyzny!), ukraińskie media państwowe kłamały, niestety, jak najęte. Nawet nie przemilczały rocznicy. Po prostu ordynarnie wstawiały propagandowy kit oparty na bezczelnym kłamstwie. Nie usłyszeliśmy o mordowanych, a wcześniej torturowanych kobietach, w tym kobietach wciąż, którym rozpruwano brzuchy, zabijanych widłami i siekierami dzieciach. Nie wspomniano o gehennie ludności cywilnej na dawnych Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Nakłamano o ekshumacjach, które rzekomo się toczą.

Jako człowiek już starszy, a w dodatku historyk, wiem dobrze, że kłamstwo wraca złą karą. Cenzura też. Czy wiedzą o tym w Paryżu i Kijowie? Jak nie, to się dowiedzą...

RYSZARD CZARNECKI

REKLAMA

OBWIESZCZENIE

STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO
O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), art. 11d ust. 5 i ust. 6, ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (t.j. Dz.U. z 2024r. poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 11 czerwca 2026 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, uzupełniony dnia 06 lipca 2026 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: „**Rozbudowa drogi gminnej w ramach zadania: Budowa drogi na dz. 280/19 w Dorotowie w km 0+000 do km 0+287**”, realizowana na działkach nr 280/19, 279, 285, 280/12, 3068/4 obr. Dorotowo, gm. Stawiguda, z przywołaniem art. 11a ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

Co, gdzie, kiedy?

REPERTUAR MULTIKINO

Czwartek, 16 lipca

MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:00, 10:40, 11:15, 12:15, 12:55, 13:30, 14:30, 15:10, 15:45, 16:45, 17:20, 19:00, 19:30
VAIANA / familijny / dubbing: 10:30, 11:30, 12:35, 13:15, 14:15, 16:00, 17:00, 18:45, 19:45, 21:30
TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 10:00, 11:40, 14:05, 15:25, 16:25, 19:10
ZAPROSZENIE / napisy: 15:25, 18:00, 20:30
MARTWE ZŁO: OGIEŃ / napisy: 12:15, 17:25, 20:00, 21:40
OBSESJA / napisy: 14:50, 21:10
BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 18:00, 20:40, 21:40
PUCIO / familijny / dubbing: 10:00, 11:00
SUPERGIRL / dubbing: 10:10, 12:45

REPERTUAR HELIOS

Czwartek, 16 lipca

VAIANA / familijny / dubbing: 10:00, 11:00, 12:40, 13:40, 15:20, 16:50, 18:00, 19:30
MARTWE ZŁO: OGIEŃ / napisy: 16:40, 19:15, 20:40
MINIONKI I STRASZYDŁA / familijny / dubbing: 10:10, 10:40, 11:40, 12:20, 13:00, 14:00, 14:40, 15:10, 16:20, 17:20, 18:30
TOY STORY 5 / familijny / dubbing: 11:50, 14:15, 16:10, 18:15
BACKROOMS. BEZ WYJŚCIA / napisy: 12:00, 17:40, 21:00
OBSESJA / napisy: 15:45, 20:50
ZAPROSZENIE / napisy: 13:15, 19:45
DZIEŃ OBJAWIENIA / napisy: 14:30, 18:45
STRASZNY FILM / dubbing: 10:50
STRASZNY FILM / napisy: 20:15

REPERTUAR AWANGARDA

Czwartek, 16 lipca

„Przekleństwa niewinności” - prod. USA : godz. 17.45
„Takie jest życie” - prod. Włochy : godz. 17.45
„O czym sobie nie mówimy” - prod. Włochy : godz. 17.45
„Wędrownia na północ” - prod. Holandia : godz. 19.45
„Zaproszenie” - prod. USA : godz. 19.45
Wajda : re-wizje „Brzezina” : godz. 19.45

16 LIPCA

Wernisaż wystawy prac Mikołaja Antolaka pt.: „Pieśni z dawnych lat”

Olsztyn

Wystawa: „Pieśni z dawnych lat” prezentuje wybrane prace rysunkowe i malarskie z twórczości Mikołaja Antolaka studenta III roku malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, w pracowni profesora Macieja Świeszewskiego. Autor w swojej twórczości inspirował się historią oraz akademizmem, nurtem sztuki obecnym przede wszystkim w XIX wieku, w szczególności jego polskimi twórcami z kręgu monachijskiego. Reprezentowanego przez tak wybitnych twórców

jak Matejko, Brant, Czachórski, Gierymscy, czy Kossakowie. Mikołaj Antolak zaś w swojej twórczości inspirował się ich dziełami stara się na nowo wskrzesić dawną tradycję malarstwa historycznego, niemalże nie obecnego w malarstwie współczesnym. Pokazując, iż wydarzenia z kart historii dalej mogą nieść współczesnym odbiorcom ważne przesłanie moralne. Poza pracami dopracowanymi, na wystawie prezentowane są również prace studyjne, martwe natury, szkice postaci, czy kopie stanowiące jakoby zaplecze warsztatu artystycznego. Pokazując one proces kształtowania się, nie tylko umiejętności i wprawy w posługiwaniu się ale również indywidualnego stylu każdego artysty.

Godz. 10.00, Stary Ratusz Olsztyn, Stare Miasto 33.

16 LIPCA

Pilates na macie



Olsztyn

Przyjdź na bezpłatne zajęcia prowadzone przez doświadczoną instruktorkę – niezależnie od tego, czy masz już doświadczenie, czy będzie to Twój pierwszy raz na macie. Spotykamy się w wyjątkowym miejscu z pięknym widokiem, gdzie w przyjaznej i swobodnej atmosferze zadbasz o swoje zdrowie i dobre samopoczucie.

Godz. 19.00, Plaża Miejska Olsztyn (pomost przy Kapitanacie).

17 LIPCA

Vital Flow – leśne treningi z Markiem Ruczko

Olsztyn

Zapraszam na wyjątkowe zajęcia w otoczeniu natury, które pomogą Ci zadbać o zdrowie, sprawność, energię i dobre samopoczucie.

VITAL FLOW to coś więcej niż zwykły Nordic Walking. To autorski program łączący marsz z kijami, elementy jogi, ćwiczenia wzmacniające, trening sprawnościowy oraz świadomą pracę z oddechem.

To czas dla siebie, swojego ciała i umysłu. Czas, aby zadbać o swoją energię oraz odzyskać naturalną moc i witalność.

Godz. 18.00, Polana przy moście nad Jeziorem Długim od strony osiedla Rybaki.

17 LIPCA

Letnia łoża kinowa: Plenerowe seanse pod Halą Urania

Olsztyn

Hala Urania, we współpracy z legendarnym olsztyńskim Kinem Studyjnym Awangarda 2, zaprasza na Letnią Łożę Kinową. To nowy cykl biletowanych seansów plenerowych, który łączy starannie wyselekcjonowany repertuar ze studyjnego ekranu z przestrzenią patio nowoczesnej Hali Urania.

Projekt opiera się na lokalnej kooperacji obu instytucji, mającej na celu stworzenie w Olsztynie kameralnej i komfortowej strefy kulturalnej w centrum miasta. Widownia każdego z seansów jest ściśle limitowana do 250 miejsc.

Godz. 21.00, Hala Urania, Piłsudskiego 44.

18 LIPCA

Razem w sztuce: Ilustrowane leporello. Warsztaty książki artystycznej (warsztaty dla dorosłych)

Olsztyn

Uczestnicy samodzielnie zaprojektują i wytną papierowe szablony, a następnie wykorzystają je do budowania wielowarstwowych kompozycji. Za pomocą farb i gąbek, pędzli, mazaków będą odbijać kształty na papierze, eksperymentując z rytmem i nakładaniem się form, wydobywając różne struktury, wykorzystując ślady zostawiane przez różne narzędzia. Ta technika pozwala uzyskać ciekawe efekty graficzne, łączące prostotę z dużą swobodą twórczą.

Godz. 11.00, BWA Olsztyn | HALA URANIA, Piłsudskiego 44.



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

131260pb1-a-G

🏠 NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki budowlane
1500m2 łącznie 666 381 211

WYNAJMĘ lokal 52m2 od
01.08.2026r. w Giżycku ul. Olsztyńska 3D, tel: 604 106 235

🔧 USŁUGI

SPRZĄTANIE mieszkań, domów
i po remontach. Wieloletnie doświadczenie. Oferuję dokładne i rzetelne sprzątnięcie oraz podejmuję również większe zlecenia. Zapraszam do kontaktu na nr.tel.: 505 894 808

🐾 ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kurcząt -dostawa gratis, 503-508-148

🏠 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

⚙️ PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ w Gospodarstwie Rolnym, 601-772-124

🚗 AUTO-MOTO

inne

SAMOCHOODY używane -skup, sprzedaż, komis, zamiana, przejęcie leasingu, al.1 Maja 17, Giżycko, 08:00-16:00, 698-672-856, 694-176-237, czarek@pindur.pl; pindur.otomoto.pl

🚜 ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KURY nioski z jajem, 600500710.

SKUP koni, bydła, 606-954-202

maszyny rolnicze

SPRZEDAM/KOSIARKĘ rotacyjną, C360, wał, dwukółka sam., , 797-795-672

produkty rolne

SŁOMĘ-W belach-125cm suchą -sprzedam, 519-356-781

**NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE
• NAGROBKI URNOWE • RZEŻBY**



Originalne i wytworne nagrobki, eleganckie
oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełnią wygląd nagrobka.

**Do każdego zlecenia
podchodzimy indywidualnie
i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.**

**Zadowolenie klienta
to podstawa, stawiamy je sobie
jako najwyższą poprzeczkę.**

PIK GRANIT
Paślęk, ul. Sprzymierzonych 15

Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
tel. 511 273 884, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

484250tbr-b-M

PUSZCZA PISKA PEŁNA KOLARZY

KOLARSTWO MTB Puszczą Piską po raz kolejny stworzyła wyjątkową scenerię dla sportowych emocji. Leśne dukty, szutrowe odcinki i płynne singletracki sprzyjały dynamicznej jeździe, ale jednocześnie wymagały od zawodników pełnej koncentracji.

Wyscig EXPERT od początku rozgrywany był w mocnym tempie. Przez większość dystansu trwała zacięta walka o zwycięstwo, a o końcowym triumfie zdecydowały sekundy. Tomasz Zieliński (MSR & Toyota Grupa Cygan) pokonał Miłosza Kuczyńskiego (MTB ELK-PROSTKI) ozaledwie dziewięć sekund, a trzeci na mecie zameldował się Kamil Kuszmidar (PEGO.cc iFON), który dzięki kolejnemu miejscu na podium umocnił swoją pozycję lidera klasyfikacji generalnej cyklu Łaciate Mazury MTB.

W rywalizacji kobiet najlepsza okazała się Natalia Dobrzyńska (WKK Race), która zwyciężyła z czasem 2:25.02. Drugie miejsce zajęła Anna Lingo-Napiwodzka (MICHELIN ALDO TEAM), a podium uzupełniła Anna Kruszyńska (AUTO LAND).



Trasy prowadzące przez Puszczę Piską gwarantują szybką i płynną jazdę w pięknych okolicznościach mazurskiej przyrody

Na trasie GRAVEL RACE najszybszy był natomiast Patryk Piasecki (Piasecki Concept), który wyprzedził Wojciecha Kuszpę (MICHELIN ALDO TEAM) oraz Roberta Banacha (Banach Coach Team).

Jednym z najbardziej wyrównanych wyścigów dnia okazał się dystans HOBBY. Wiktor Karwow-

ski zwyciężył z czasem 1:06.04, zaledwie o jedną sekundę wyprzedzając Wojciecha Jankowskiego. Trzecie miejsce zajął Michał Kopeć (Szprycha Giżycko). Wśród kobiet kolejny świetny występ zanotowała Urszula Wysocka-Kniażewska (Warmińskie Dzikie), wyprzedzając Annę Supińską (MTB ELK-

-PROSTKI) oraz Justynę Utka (Giro Development Milsport Team).

Na dystansie FUN zwyciężyli Maciej Kowalski (Akademia Kolarstwa Barczewo) oraz Iwona Gawryś (Fundacja Kurpiowskie Marzenia). Drugie i trzecie miejsca zajęli odpowiednio Konrad Zielaśkiewicz i Marcin Czerwiec wśród mężczyzn oraz Alicja Ga-

wrys i Liudmiła Kuzub w rywalizacji kobiet.

Pisz od lat jest jednym z najbardziej lubianych etapów cyklu Łaciate Mazury MTB. Trasy prowadzące przez Puszczę Piską pozwalają cieszyć się szybką, płynną jazdą w otoczeniu mazurskiej przyrody, a jednocześnie oferują sportowe wyzwania dla zawodników na każdym

poziomie zaawansowania.

Warto pamiętać, że Pisz leży na trasie Mazurskiej Pętli Rowerowej, jednego z najpiękniejszych szlaków rowerowych w Polsce. To doskonały kierunek na rowerowy weekend – nie tylko podczas wyścigów.

* Impreza została zrealizowana przy wsparciu finansowym gminy Pisz.

NATALIA WRZOSEK

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA Piotr Parzyszek zdobył bramkę z rzutu karnego dla KuPS Kuopio w rewanżowym meczu 1. rundy eliminacji Ligi Mistrzów u siebie z Vardarem Skopje. Fiński zespół uległ po dogrywce 2:3 (0:2, 0:0), ale wywalczył awans, ponieważ na wyjeździe zwyciężył 2:0. Kolejnym przeciwnikiem KuPS Kuopio będzie Sabah Baku z Azerbejdżanu. Lech Poznań i Górnik Zabrze rozpoczną rywalizację od 2. rundy eliminacji LM. Najlepszy w minionym sezonie ekstraklasz „Kolejorz” zagra z duńskim Aarhus GF, a wicemistrz Górnik zmierzy się z Fenerbahce Stambuł. Oba polskie zespoły rozegrają pierwsze spotkania na wyjeździe. Mecze 2. rundy eliminacji LM odbędą się w dniach 21-22 lipca, a rewanże tydzień później. Aby zakwalifikować się do fazy ligowej LM, trzeba przejść również третią i czwartą rundę. Po raz pierwszy w historii dwa polskie zespoły mogą uczestniczyć w kwalifikacjach do najbardziej prestiżowych rozgrywek UEFA.

>>> Che Nunnely został piłkarzem występującego w ekstraklasie Radomiaka. 27-letni holenderski pomocnik podpisał kontrakt do 30 czerwca 2028 roku. To siódmy zawodnik pozyskany przez radomski klub w przerwie letniej.

>>> Yacine Bourhane podpisał dwuletni kontrakt z Motorem Lublin. 27-letni defensywny pomocnik jest reprezentantem Komorów i w barwach tej afrykańskiej reprezentacji rozegrał ponad 30 spotkań. Wcześniej do drużyny prowadzonej przez nowego trenera Mariusza Misiurę dotychczas: rumuński bramkarz Mihai Popa, reprezentanci Polski obrońca Bartosz Bereszyński i pomocnik Mateusz Łęgowski, francuski skrzydłowy Makar Aiko oraz młodzieżowy reprezentant, napastnik Dominik Gregorski.

>>> Antonio Milić został nowym piłkarzem Wieczystej. Chorwacki obrońca ostatnie pięć lat spędził w Lechu Poznań, z którym wywalczył trzy tytuły mistrza Pol-

ski. Z beniaminkiem ekstraklasz Milić związał się do 30 czerwca 2028 roku.

SKOKI NARCIARSKIE Kacper Tomasiak, potrójny tegoroczny medalista olimpijski, był najlepszy w Memoriale Olimpijczyków na igelicie, który w środę odbył się w Szczyrku. Drugie miejsce zajął ubiegłoroczny zwycięzca zawodów Paweł Wąsek, a trzecie - Kamil Waszek.

Po pierwszej serii na czele było aż czterech zawodników: Tomasiak, Wąsek, Jakub Wolny i Piotr Żyła z takim samym dorobkiem punktowym (143,0), a o końcowej kolejności zdecydowały drugie próby. Wolny był piąty, Żyła - dziewiąty, a tuż przed nim uplasował się Dawid Kubacki.

Na skoczni Skaliste (HS104) zaprezentowało się 62 uczestników, w tym czterech Czechów oraz trzy... Polki. Najlepsza z nich Anna Twardosz zajęła 18. miejsce (101,5 i 98,0 m). Zawody przeprowadzono mimo pa-

dającego deszczu, który chwilami był intensywny.

• Wyniki Memoriału Olimpijczyków: 1. Kacper Tomasiak (Klimczok Bystra) - 275,0 pkt (102,0/100,5 m); 2. Paweł Wąsek (WSS Wiśła) - 272,5 (102,5/100,0); 3. Kamil Waszek (Olimpia Goleiszów) - 272,0 (106,5/100,0); 4. Klemens Joniak (Poroniec Poronin) - 270,5 (100,0/102,0); 5. Jakub Wolny (Klimczok Bystra) - 270,0 (102,5/98,5); 6. Maciej Kot (AZS Zakopane) - 269,5 (102,5/99,0).

BOKS Za dwa lata - 15 lipca 2028 roku - rozpocznie się pięściarski turniej olimpijski podczas igrzysk w Los Angeles. Zawody potrwają do 30 lipca. Na ringu w Stanach Zjednoczonych łącznie wystąpi 248 sportowców - po 124 kobiet i mężczyzn. Rywalizacja odbędzie się w 14 kategoriach wagowych (po siedem), kobiety powalczą w 51, 54, 57, 60, 65, 70, 75 kg, a mężczyźni - 55, 60, 65, 70, 80, 90, +90 kg. Walki początkowo będą się odbywały w hali Peacock Theatre (7100 miejsc) zlokalizowanej

na przedmieściach Los Angeles. Pojedynki finałowe zaplanowano w samym centrum miasta w Crypto.com Arena, której trybuny mogą pomieścić 20 tys. widzów.

W systemie zatwierdzonym przez MKOl przewidziano cztery główne ścieżki kwalifikacyjne, od kwietnia 2027 do maja 2028. Pierwszą szansą na zdobycie przepustki na igrzyska będą mistrzostwa świata w Astanie w Kazachstanie. Awans w zależności od kategorii wywalczy po 2-4 zawodników.

Zawody eliminacyjne dedykowane poszczególnym kontynentom, w tym europejski turniej kwalifikacyjny, odbędą się także w 2027 roku. W kolejnym roku przewidziano dwa światowe turnieje kwalifikacyjne. Na poprzednich igrzyskach w Paryżu, gdzie Julia Szeremeta zdobyła srebrny medal w wadze 57 kg, kobiety startowały w sześciu, a mężczyźni w siedmiu kategoriach. Był to 44. olimpijski krążek wywalczony przez reprezentację Polski w boksie.

PAP



MŚ 2026 – KOGUT NIE DAŁ RADY BYKOWI

PIŁKA NOŻNA \\ Miał być zacięty półfinał mundialu, tymczasem w Dallas czerwony byk bez kłopotów wgniół w trawę galijskiego koguta. W efekcie aktualni mistrzowie Europy pokonali wicemistrzów świata z 2022 roku i zasłużenie zagrają w finale.

Prowadzenie Hiszpanom dał w 22. minucie Mikel Oyarzabal z rzutu karnego. To piąta bramka w tym turnieju 29-letniego napastnika, który wyrównał rekord liczby goli strzelonych przez Hiszpana na jednym mundialu - w przeszłości po pięć trafień zaliczyli Emilio Butragueno i David Villa.

W 58. minucie na 2:0 podwyższył wynik boczny obrońca Pedro Porro, natomiast galijski kogut jedynie od czasu do czasu stroszył piórka, co jednak nie robiło najmniejszego nawet wrażenia na byku z Półwyspu Iberyjskiego. Oczywiście tak naprawdę po boisku biegało po 11 Hiszpanów i Francuzów, ale różnica między obiema reprezentacjami była mniej więcej taka jak między bykiem i kogutem, co doskonale na pomeczowej konferencji prasowej podsumował selekcjoner Hiszpanów:

- Mierzyliśmy się z jedną z najlepszych drużyn na świecie, ale oni... z najlepszym zespołem na świecie - powiedział Luis de la Fuente.

Hiszpania, która wygrała Euro 2024, wyrównała rekord Włoch, czyli zaliczyła 37 kolejnych meczów bez porażki (ostatnia - po 90 minutach lub dogrywce - w marcu 2024 roku w towarzyskiej potyczce z Kolumbią 0:1). De la Fuente uważa jednak, że jego zawodnicy wciąż mają pole do poprawy. - Ta drużyna nigdy nie przestaje mnie zadziwiać. Możliwości rozwoju są nieograniczone - zaznaczył. - Moi zawodnicy wykazują zaangażowanie, solidarność. Sprawiają, że trudne wydaje się łatwe. Mają talent i właściwe podejście do życia oraz sportu. Widzę szczęśliwą szatnię i cały naród za nami. Odzyskałszy ducha z 2010 roku. Charakter tej drużyny widać w tym, że ci, którzy dzisiaj nie grali, zostali, żeby trenować po meczu - dodał selekcjoner Hiszpanów, według którego siła jego zespołu tkwi w tym, że wszyscy podążają w jednym kierunku. - Uważam, że najważniejsze jest umiejętne dobieranie towarzyszy podróży. Jeśli źle ich wybierzesz, możesz mieć problem - powiedział. - Ta drużyna, nie tylko



Hiszpan Mikel Oyarzabal zdobywa gola z rzutu karnego

zawodnicy, ale wszyscy, którzy ją tworzą, dąży do wspólnego celu z takim samym entuzjazmem. A my jesteśmy zwykłymi, szczerymi ludźmi, którzy cenią dobro ogółu ponad własne interesy - zakończył Luis de la Fuente.

Na półfinałowe zwycięstwo entuzjastycznie zareagowały hiszpańskie media.

„Historyczne lanie” - oto okładka dziennika „Marca”, a gazeta „As” dodaje, że Hiszpania „zdobyła podziw i szacunek kibiców piłki nożnej na całym świecie”.

„Wspaniała Hiszpania ponownie awansowała do finału” - ogłasza z kolei

dziennik „El Pais”. Jak dodano, „La Roja” dała popis swoich umiejętności w meczu z utytułowaną reprezentacją Francji, która pod koniec zdeorientowana patrzyła na podania przy głośnych okrzykach „Ole!”.

„Szacunek dla Hiszpanii, o którym mówił (trener Francji) Didier Deschamps, bardziej przypominał strach, o którym wspominał Lamine Yamal” - komentuje dziennik „El Mundo”. „Piłka należała do nich, tak jak w 2010 roku” - dodaje gazeta.

W ocenie „El Mundo” reprezentacja „powróciła do korzeni, do posiadania piłki nie tylko jako bro-

ni ofensywnej, ale także defensywnej”. Dziennik podkreśla również rolę środkowego pomocnika Rodriga, który odnalazł się po niepewnym początku turnieju.

Hiszpańska prasa nawiązuje też do święta narodowego Francji 14 lipca w rocznicę szturm Bastylii w 1789 r. W ocenie „El Mundo” Dallas stało się piłkarskim „szturmem na Bastylię” w wykonaniu Hiszpanów, a „14 lipca ostatecznie przerodził się w święto narodowe na placach i ulicach Hiszpanii”.

Zupełnie inne nastroje, co zrozumiałe, panują w ekipie „Trójkolorowych”. - Oczywiście, reprezentacja Hiszpanii jest bardzo silna. My byliśmy nieco poniżej naszego zwykłego poziomu i popełniliśmy więcej błędów technicznych niż w poprzednich meczach. Trochę nam też brakowało pod względem fizycznym - ocenił trener Didier Deschamps. - Rozczarowanie jest ogromne. To świetna grupa zawodników i widok końca tej podróży boli. Nie chcę przepaścić wszystkiego, co

zrobiliśmy, ale w tym meczu Hiszpania pokazała, że ma coś więcej - dodał.

Niestety, po półfinałowej porażce niespokojnie było na ulicach Paryża. W efekcie policja zatrzymała 141 osób. Zatrzymania są głównie związane z „użyciem petard hukowych przeciwko siłom porządkowym i służbom ratunkowym”. Tyle że ma to związek z francuskim świętem narodowym, a nie z piłką nożną, bo w zeszłym roku, tej samej nocy, zatrzymano aż 175 osób. Natomiast w noc z 13 na 14 lipca zatrzymano 98 osób, w porównaniu do 176 w 2025 roku.

Francuzi nie powtórzą zatem wyniku z dwóch poprzednich mundiali, gdy dotarli do finału. W 2018 roku triumfowali, a cztery lata później zdobyli srebro.

Natomiast Hiszpanie po raz drugi w historii wystąpią w najważniejszym meczu MŚ. W 2010 roku pokonali w finale Holandię 1:0 po dogrywce. Tym razem zagrają albo z Anglią, albo z Argentyną - drugi półfinał zakończył się po oddaniu gazety do druku.

PAP, DRYH

MUNDIALKI

Od Tunezji, przez m.in. Czechy, Urugwaj, Holandię, Niemcy, Portugalie, po Haiti - mistrzostwa świata jeszcze się nie skończyły, a już wiadomo, że kilkanaście reprezentacji będzie mieć nowych trenerów. Niektóre zmiany były jednak planowane wcześniej.

Jako pierwszy, już 15 czerwca, z posadą selekcjonera uczestnika mundialu pożegnał się Sabri Lamouchi. Tunezyjska federacja zwolniła Francuza już po premierowym meczu w MŚ - przegranym 1:5 ze Szwecją. Zastąpił go inny Francuz - Herve Renard, pod wodzą którego Tunezja uległa Japonii 0:4 i Holandii 1:3.

Mający polskie korzenie 57-letni szkoleniowiec, jeden z najbardziej utytułowanych w historii

afrykańskiego futbolu, nie zagrał długo miejsca i kilka dni po zakończeniu startu w mundialu przekazał, że „jego przygoda dobiega końca”. Po siedmiu latach z funkcji trenera szkockiej kadry zrezygnował

Steve Clarke. Ogłosił swoją decyzję natychmiast po tym, gdy okazało się, że jego zespół nie awansuje z trzeciego miejsca w grupie. Poza tym z pracy zrezygnowali (lub z nich zrezygnowano): Hong Myong-bo (Korea Południowa),

Miroslav Koubek (Czechy), Marcelo Bielsa (Urugwaj), Sebastien Migne (Haiti), Ronald Koeman (Holandia), Sebastian Beccacece (Ekwador), Julian Nagelsmann (Niemcy), Carlos Queiroz (Ghana), Javier Aguirre (Meksyk), Zlatko Dalić (Chorwacja),

Roberto Martinez (Portugalia), Hugo Broos (Republika Południowej Afryki), Pape Thiaw (Senegal). Na tym nie koniec, bo już przed mundialem było wiadomo, że z prowadzenia Francuzów zrezygnuje Didier Deschamps.

PAP



MAGAZYN TURYSTYCZNY

Polska • Świat • Warmia i Mazury

*Wakacyjne wydanie
już w sprzedaży!*

*Wybierz
kierunek
na lato!*



**WŁOSKI RAJ
NAD MORZEM**

**TAJEMNICA
ALHAMBRY**

**RAJSKIE
OBLCZE CYPRU**

CZY SĄ TU WAMPIRY?

**BIĄŁYSTOK
ODKRYWA KARTY**

Magazyn dostępny w:



EMPIK



LOTNISKA



DWORCE



SALONIKI
PRASOWE



PUNKTY SPRZEDAŻY
PRASY W CAŁEJ POLSCE

GRUNWALD

—+ 2026 +—

Tu historia żyje, bawi i łączy

Dla jednych to niezapomniane widowisko historyczne, dla innych - wyjątkowy pomysł na rodzinny urlop pełen wrażeń. Tegoroczne Dni Grunwaldu potrwać od 15 do 19 lipca. O tym, jak samorząd województwa łączy wielką historię z nowoczesnością opowiada marszałek województwa, Marcin Kuchciński.

Panie Marszałku, pierwsze skojarzenie z Grunwaldem wiąże się dla wielu wyłącznie z samą sobotnią inscenizacją. To chyba małe uproszczenie. Czym tak naprawdę jest dla Pana to miejsce i ten wyjątkowy lipcowy czas?

Inszenizacja to oczywiście nasza wisienska na torcie, magnes, który przyciąga tysiące ludzi. Ale Grunwald to znacznie, znacznie więcej! Dla mnie to przede wszystkim niesamowite emocje, duma i przestrzeń genialnych spotkań. Wyobraźmy sobie miejsce, gdzie w jednym momencie krzyżują się ścieżki pasjonatów historii, rodzin z dziećmi, turystów z całego świata i naszych mieszkańców. Na te kilka dni w lipcu Warmia i Mazury stają się sercem Europy. Pokazujemy, że potrafimy opowiadać o naszej historii z wielką pasją, nowoczesnie i z ogromnym rozmachem. Dziedzictwo nie musi być zamknięte w gablotach, na polach Grunwaldu ono po prostu żyje, bawi i kapitałnie jednoczy ludzi.

W takim razie co sprawia, że to wydarzenie co roku przyciąga tłumy i wciąż się rozwija, zamiast po prostu powtarzać sprawdzony schemat?

Bo Grunwald ma w sobie niesamowitą, twórczą energię i nigdy nie stoi w miejscu! Nie tworzymy sztywnego scenariusza od linijki. Słuchamy ludzi, bo wiemy, że dzisiejszy widz nie chce tylko stać z boku i oglądać - on chce w tym wszystkim uczestniczyć, dotknąć historii, poczuć ją. Dlatego co roku idziemy krok do przodu, rozbudowując program o nowe turnieje, warsztaty czy strefy relaksu. Ten sukces to przede wszystkim ludzie. Energia rekonstruktorów, pracowników naszych instytucji i zaangażowanie mieszkańców. To oni sprawiają, że co roku piszemy tę opowieść na nowo.

Wspomniał Pan o nowościach. W programie Dni Grunwaldu pojawiają się też elementy mniej oczywiste, jak dawne gry: palant, bruchenhall czy nawet specjalne turnieje dla kobiet. Co one wnoszą do całego wydarzenia?

Mnóstwo uśmiechu, lekkości i rodzinnej zabawy! Dzięki nim Dni Grunwaldu to nie tylko ciężka, męska bitwa i szczerk oręża podczas samej inscenizacji. Pokazujemy pełen obraz średniowiecznego życia, w którym było też miejsce na sport, rywalizację i integrację. Zależy nam też na najmłodszych.



Dzieciaki tu nie nudzą się ani przez moment, mogą w naturalny, bezpieczny sposób wejść w ten świat i po prostu świetnie się bawić. Stajemy się dzięki temu jednym wielkim, wielopokoleniowym piknikiem.

W programie mocno widać też wątki międzynarodowe, chociażby bliską współpracę z litewskim regionem Troków. Jak Pan patrzy na ten wspólny kierunek?

Z ogromną radością i dumą. Bitwa pod Grunwaldem to przecież nasz wspólny, polsko-litewski triumf, więc ta współpraca wypływa naturalnie z kart historii. Ale dla mnie najważniejsze jest to, co budujemy dzisiaj. Pokazujemy, że wspólna przeszłość może być fantastycznym fundamentem do nowoczesnej, przyjacielskiej współpracy między regiona-

mi. Goście z Litwy wnoszą do naszych obchodów wspaniałą energię. Udowadniamy całemu światu, że Warmia i Mazury to region otwarty, gościnny i potrafiący budować międzynarodowe mosty poprzez kulturę.

Coraz głośniej jest też o części kulturalnej i wieczornej. Czy możemy już śmiało powiedzieć, że Grunwald zamienia się w wielki letni festiwal?

Zdecydowanie i to jest kierunek, który osobiście mnie cieszy. Chcemy, żeby emocje nie opadały po bitwie. Kiedy słońce zaczyna zachodzić, Grunwald na kilka dni zyskuje zupełnie nowy, wręcz magiczny klimat. Muzyka, ogniska, wspólne śpiewanie i rozmowy do późna. Tworzy, a właściwie stworzyła się tu przez lata grunwaldzka, międzynarodowa wspólnota. Ludzie zjeżdżają tu na cały dzień, a nawet na cały tydzień, bo wiedzą, że od rana do nocy czeka na nich coś wyjątkowego.

Kulminacją pozostaje jednak sobotnie starcie. Co Pana zdaniem sprawia, że ta wielka bitwa, mimo upływu lat, wciąż wywołuje taką gęsią skórę?

Autentyczność. Kiedy stajesz na wzgórzu i widzisz tysiące zdeterminowanych rekonstruktorów w lśniących zbrojach, słyszysz rżenie koni i okrzyki bojowe... to po prostu zapiera dech w piersiach. Ta pasja rekonstruktorów, którzy zostawiają na polu całe swoje serce, dzieli się każdemu obserwatorowi. Tych emocji i tej skali nie da się zapomnieć.

Na koniec: czego życzyłby Pan wszystkim uczestnikom i gościom Dni Grunwaldu 2026?

Życzę Wam, żebyście dali się ponieść tej niesamowitej atmosferze i chłonili ją wszystkimi zmysłami! Niech każdy - od najmłodszego do najstarszego - znajdzie tu swój własny, ulubiony moment. Wyjedźcie stąd z głowami pełnymi pięknych wspomnień i z poczuciem, że dotknęliście czegoś wielkiego. A jako gospodarz życzę Wam też, byście zobaczyli, jak dumnym, nowoczesnym i gościnnym regionem są Warmia i Mazury. Jesteśmy gotowi, czekamy na Was - do zobaczenia na polach Grunwaldu!

GŁÓWNY ORGANIZATOR

WSPÓŁORGANIZATORZY



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



MUZEUM BITWY
POD GRUNWALDEM
W STĘBARKU



FUNDACJA
GRUNWALD



Fundacja Warmińska Kultury i Historii



Gmina Grunwald



POWIAT OSTRÓDZKI



PARTNERZY



Chorągiew
Warmińsko-
Mazurska ZHP

SPONSORZY



BIELIK
FUNDACJA ROZWOJU REGIONALNEGO



WARKA
GRUPA PROFIT

Mój Grunwald



Fot. arch. prywatne

Henryk Kacprzyk,
prezes Fundacji
Grunwald i były wójt
gminy Grunwald.

— Jakie były początki obchodów rocznicy bitwy pod Grunwaldem?

Pomysł stworzenia na Polach Grunwaldzkich widowiska na kształt coraz bardziej popularnych na całym świecie inscenizacji historycznych pojawił się już w 1990 roku. W tym właśnie roku zostałem wybrany na wójta gminy Grunwald. Pracę rozpocząłem na początku lipca 1990 roku. Od razu starałem się nawiązać kontakt z wieloma innymi jeszcze w Polsce grupami rekonstruktorów, odtworcami średniowiecza. Udało się to dwa lata później, kiedy to na polach pod Grunwaldem pojawili się pierwsi pasjonaci przebrani za rycerzy.

Co Pan czuje dziś, widząc, że to wydarzenie należy teraz do najważniejszych historycznych atrakcji w regionie?

Impreza w obecnym kształcie trwa już ponad 30 lat! W tym czasie gościliśmy kilku prezydentów z Polski i Litwy, kilkudziesięciu ministrów, posłów, senatorów, jak i ambasadorów większości krajów europejskich. Gościliśmy również widzów i wykonawców prawie z całego świata. Dzięki współpracy samorządu województwa warmińsko-mazurskiego z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego powstał nowy obiekt muzealny i tak ważne dla naszej historii miejsce otrzymało należytą oprawę.

Grunwald od kuchni. Co jedli rycerze?

Rycerz musiał mieć siłę i moc! Ich posiłki musiały być tak pomyślane, by zapewnić energię podczas morderczych marszów, czuwania w zbroi i długotrwałej walki w polu. A w średniowieczu o batonach proteinowych czy napojach izotonicznych nikt jeszcze nie słyszał. Jak sobie radzono?

Grunwald najczęściej kojarzy się z mieczami, chorągwami, zbrojami i wielką polityką. Ale każda armia, zanim stanęła do walki, musiała najpierw dojść na miejsce, rozbić obóz, nakarmić ludzi i konie, zadbać o zapasy oraz ich transport. Rycerze „w drodze” jedli pożywienie proste, ale kaloryczne, syćące i praktyczne. Choć wyobrażamy ich sobie przy pieczeniach i jadłach godnych królewskich uczt, na co dzień wojownicy jedli rzeczy dużo skromniejsze, a przed bitwą stawiali na dania szybkie, gęste i łatwe w przygotowaniu w obozie. Jednym z nich była polewka rycerska — dziś niemal zapomniana, a kiedyś prawdziwy „energetyk” epoki.

Zupa mocy prażucha i podplomyki

Polewka rycerska była jedną z najprostszych, a zarazem najbardziej praktycznych potraw w menu wojownika. Jej głównym składnikiem była kasza — zwykle jęczmienna, jaglana lub owsiana — gotowana na gęsto i wzbogacana jajem, mlekiem lub serwatką. W wersjach obozowych dodawano jedynie odrobinę czosnku czy cebuli. Przy bogatszych stołach pojawiał się miód, masło i nawet przyprawy. Dawała siłę i ciepło, nasyciała na długo, można ją było ugotować w jednym kociołku.

Drugim, równie popularnym daniem obozowym, była prażucha, czyli gęsta masa z prażonej maki wymieszanej ze smalcem i gorącą wodą. Była kaloryczna, szybka w przygotowaniu i odporna na zepsucie. Rycerze cenili ją za to, że mogła zastąpić cały posiłek. Były także podplomyki, czyli płaskie placki wypiekane na ogniu. Trwałe, lekkie i łatwe do przechowywania. Jedzone z suszonym mięsem lub grochem, zapewniały energię przez wiele godzin.

Dieta z pól i ogrodów

Rycerze opierali swoją dietę w dużej mierze na produktach roślinnych. Groch, bób i soczewica były tanie, pożywne i łatwo dostępne, dlatego stanowiły podstawę większości jednogarnkowych dań wojskowych.

Tłuszcz zwierzęcy — smalec, sadło, masło klarowane — był kluczowy dla rycerzy. Zapewniał wysoki ładunek kalorii, a jednocześnie nadawał potrawom smak i gęstość. Dodawano go do kasz, podplomyków i polewek.

Czym popijali wojownicy? Najczęściej słabym piwem lub wodą z miodem i nie chodziło tu o alkohol, tylko o to, że napoje te były bezpieczne mikrobiologicznie. Dostarczały też węglowodanów i były smaczniejsze, niż często zanieczyszczona woda z rzek i studni.

Jakość i dostępność

W kuchni czasów Jagiellonów ważna była sezonowość, zapasy i kalendarz postów, a różnica między stołem zwykłych ludzi a stołem elit polegała przede wszystkim na jakości, ilości i dostępności produktów.

W warunkach wyprawy wojennej liczyło się to, co dostarczało energii i dało się zabrać w drogę.



Fot. Anna Nowakowska/Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

Kasze i rośliny strączkowe były dobrym paliwem dla ludzi, bo długo się przechowywały i syciły. Sól z kolei stanowiła jeden z najważniejszych składników średniowiecznej kuchni. Dzięki niej można było konserwować mięso i ryby, a więc przygotować zapasy na czas podróży i postoju. To ważne, ponieważ armia nie była tylko grupą walczących rycerzy. Towarzyszyli jej pachołkowie, woźnice, rzemieślnicy, obsługa taborów, konie i wozy. Od średniowiecznego obozu po współczesny region żywność pozostaje częścią tożsamości miejsca. Kiedyś decydowała o sile armii, zdrowiu ludzi i sprawności wyprawy. Dziś jest jednym z atutów Warmii i Mazur — regionu, który potrafi opowiadać o sobie nie tylko przez jeziora, zamki i Pola Grunwaldu, ale także przez lokalne produkty, tradycję i jakość.

Wojsko i harcerze ponownie spotkają się na Polach Grunwaldu

Pola Grunwaldu po raz kolejny staną się miejscem spotkania historii, tradycji i patriotycznego wychowania. Od 13 do 19 lipca setki harcerki i harcerzy z całej Polski uczczą kolejną rocznicę bitwy pod Grunwaldem oraz wezmą udział w bogatym programie edukacyjnym i wychowawczym.

Młodzi uczestnicy przyjadą na Warmię i Mazury, aby wspólnie pielęgnować pamięć o jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski, a jednocześnie aktywnie spędzić wakacyjny czas. Tegoroczny zlot kontynuuje ponad pięćdziesięcioletnią tradycję Harcerskich Zlotów Grunwaldzkich, które od lat stanowią niemal święto i ważny element działalności Wspólnoty Drużyn Grunwaldzkich.

Wydarzenie organizowane przez Ogólnopolski Ruch Programowo-Metodyczny Wspólnota Drużyn Grunwaldzkich oraz Chorągiew Warmińsko-Mazurską Związku Harcerstwa Polskiego im. Grunwaldu, jest okazją do podsumowania całorocznego współzawodnictwa o tytuł i odznakę Drużyny Grunwaldzkiej.

Program zlotu obejmuje liczne działania edukacyjne, wychowawcze i historyczne, których celem jest kształtowanie postaw obywatelskich oraz rozwijanie wartości takich jak prawdomówność, wierność, prawość, szlachetność i patriotyzm. Ideały rycerskie od pokoleń pozostają bliskie zasadom zapisanym w Prawie Harcerskim, czego symbolem są słowa: „Na słowie harcerza polegać jak na Zawiszy”, przypomi-

nające o odpowiedzialności i wierności złożonemu Przyrzeczeniu Harcerskiemu.

Nieodłącznym elementem obchodów rocznicy bitwy pod Grunwaldem będzie również obecność żołnierzy 16. Dywizji Zmechanizowanej. Tradycyjnie wezmą oni udział w uroczystościach rocznicowych oraz będą asystować podczas inscenizacji jednej z największych bitew średniowiecznej Europy, upamiętniającej zwycięstwo wojsk polsko-litewskich nad zakonem krzyżackim.

Dodatkową atrakcją będzie piknik militarny przygotowany przez żołnierzy 16. Dywizji Zmechanizowanej. Odwiedzający będą mogli zapoznać się z nowoczesnym sprzętem wojskowym, znajdującym się na wyposażeniu jednostek dywizji, a także uzyskać informacje dotyczące możliwości wstąpienia do Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej.

Tegoroczne obchody na Polach Grunwaldu po raz kolejny połączą historyczną tradycję z nowoczesną edukacją patriotyczną, tworząc przestrzeń do spotkania pokoleń oraz wspólnego pielęgnowania pamięci o wydarzeniach, które na trwałe wpisały się w historię Polski.



15 lat Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku od 15 lat działa jako samodzielna jednostka kultury samorządu województwa warmińsko-mazurskiego.

Mówiąc o Grunwaldzie, myślimy przede wszystkim o lipcowej inscenizacji bitwy i trudno, żeby było inaczej. To już znana w świecie marka ściągająca tu tysiące gości. Ważne było jednak, by Grunwald żył nie tylko raz w roku, ale żeby po zakończeniu rekonstrukcji duch tej historii zostawał tutaj na dłużej. Taką rolę spełnia Muzeum Bitwy pod Grunwaldem.

Muzeum rozpoczęło swoją działalność w dniu odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w lipcu 1960 roku w 550. rocznicę bitwy pod Grunwaldem i funkcjonowało w różnych strukturach. 1 marca 2011 roku zostało samodzielną instytucją kultury samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. Przez lata rozwijało działalność edukacyjną. Organizowano tu lekcje muzealne, warsztaty oraz wydarzenia skierowane do różnych grup wiekowych.

Jednym z kluczowych elementów działalności muzeum stała się współpraca z rekonstruktorami historycznymi. Coroczne Dni Grunwaldu, których kulminacją jest inscenizacja bitwy, zaczęły być organizowane z rozmachem i dbałością o szczegóły. Muzeum pełniło rolę koordynatora tych wydarzeń, dbając o ich wartość edukacyjną oraz zgodność z aktualnym stanem wiedzy historycznej. Dzięki temu rekonstrukcje nie były jedynie widowiskiem, lecz także formą żywej lekcji historii.

21 września 2022 roku – to kolejna ważna data, bo wtedy oddano do użytku nowoczesny budynek Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w Stębarku. Łączy ze sobą najnowsze osiągnięcia z zakresu multimedialnego, tak chętnie wykorzystywane w dzisiejszym muzealnictwie, z tradycyjnym pojmowaniem idei muzealnictwa. Wystawa przedstawia wydarzenia, jakie miały miejsce przed, w trakcie i po bitwie pod Grunwaldem, wprowadza zwiedzających w zagadnienia polityczne, gospodarcze i wojskowe. Jest podzielona na 10 bloków tematycznych. Wystawa dostępna jest zarówno po polsku, angielsku i litewsku.

Z kolei audioprzewodniki po wystawie mają aż pięć języków obcych. Oprócz przestrzeni wystawienniczej mieści salę rycerską, pozwalającą rozgrywać turnieje i walki rycerskie oraz salę konferencyjną na 100 osób.

Muzeum od początku swojej działalności pełniło również ważną rolę naukową. Organizowano tu konferencje naukowe, seminaria oraz publikowano wyniki badań dotyczących bitwy i epoki średniowiecza. Współpracowano z historykami, archeologami oraz instytucjami naukowymi z kraju i zagranicą. Dzięki temu placówka stała się istotnym ośrodkiem badań nad jednym z kluczowych wydarzeń w historii Polski i Europy.

Jubileuszowe obchody były doskonałą okazją, by podziękować wszystkim, którzy przez minione 15 lat współtworzyli historię tej instytucji i wspierali jej rozwój.

Podczas uroczystości jubileuszowych odsłonięto nowy eksponat – kapalin, czyli typ hełmu otwartego, jeden z kilku zachowanych hełmów tego typu w Polsce, ale jedyny tak dobrze zachowany kapalin ze sterczyną.

– Wiemy z całą pewnością, że powstał on na terenie państwa krzyżackiego, a został odnaleziony w jednym z kościołów w Olsztynie – mówił z dumą dyrektor muzeum Szymon Drej. – Zrobiliśmy wstępną kwerendę, okazuje się, że tego typu artefakty, znajdujące na polach Grunwaldu, w czasach przedwojennych były deponowane

w okolicznych kościołach. Możemy zatem śmiało postawić tezę, że przedstawiony tu hełm pochodzi z Pół Grunwaldu. Mogę państwu obiecać, że powołamy specjalny zespół, zrobimy pełną kwerendę i udowodnimy, że ten hełm został tutaj zgubiony przez rycerza krzyżackiego. Cieszę się, że wzbogaci on kolekcję naszego muzeum.

Dziś nowoczesne Muzeum Bitwy pod Grunwaldem jest jedną z najważniejszych instytucji muzealnych o profilu historycznym w Polsce. Jego działalność wykracza daleko poza lokalny kontekst, przyciągając turystów z całego kraju i zagranicą. Muzeum nie tylko chroni dziedzictwo przeszłości, ale również aktywnie uczestniczy w jego interpretacji i popularyzacji, pozostając ważnym elementem współczesnej kultury i edukacji historycznej.

Więcej informacji o działalności Muzeum na stronie internetowej:
www.muzeum-grunwald.pl

HISTORYCZNE CIEKAWOSTKI

Bitwa nie tylko pod Grunwaldem

Choć mówimy „bitwa pod Grunwaldem”, wojska stanęły naprzeciw siebie na polach między Grunwaldem, Stębarkiem i Łodwigowem. Dlatego w niemieckiej tradycji funkcjonuje także określenie „bitwa pod Tannenbergiem”, czyli Stębarkiem.

Armia wielu języków

Po stronie Jagiełły walczyli nie tylko Polacy i Litwini, ale także m.in. Rusini, Żmudzi, Tatarzy, Czesi, Morawianie, Ślązacy i Mołdawianie. Po stronie zakonu byli również goście z Niemiec, Szwajcarii, Śląska, Pomorza, Czech, Moraw i Inflant.

Chorągiew jak oddział i znak rozpoznawczy

W średniowiecznej bitwie chorągiew nie była tylko flagą. Oznaczała też konkretny oddział skupiony wokół własnego znaku.

Wichcie słomy na mundurach

W bitewnym zamieszaniu łatwo było pomylić swoich z przeciwnikiem. Według opisu Muzeum Bitwy pod Grunwaldem Jagiełło nakazał wojsku przepasać się wiechciami słomy. Miał to być prosty znak rozpoznawczy na polu walki.

„Kraków” i „Wilno” jako hasła

W średniowiecznej bitwie ważne były zawołania bojowe, które pomagały rozpoznawać swoich i podtrzymywały ducha oddziałów. Pod Grunwaldem jako zawołania miały paść nazwy dwóch miast: Kraków i Wilno.

Przed walką zabrzmiała „Bogurodzica”

Według przekazów „Bogurodzica” miała być śpiewana przez polskie rycerstwo przed bitwą. Długosz określał ją jako „pieśń ojczystą”, co pokazuje, że już w XV wieku miała szczególne znaczenie.

Kuchnia była częścią wojennej logistyki

Wojsko potrzebowało nie tylko broni, ale też jedzenia, wozów, zwierząt pociągowych i zapasów. W realiach wyprawy wojennej liczyły się produkty trwałe: kasze, chleb, groch, soczewica, ryby, mięso konserwowane solą, nabiał i piwo.

Sól była strategiczna

Dziś sól kojarzy się z przyprawą, ale w średniowieczu była jednym z najważniejszych produktów gospodarczych. Pozwalała konserwować mięso i ryby, a więc przygotować zapasy na długą drogę i postoję wojska.

Grunwald to także historia koni

Bitwa kojarzy się z rycerzami, ale bez koni nie byłoby średniowiecznej armii. Koni trzeba było wykarmić, napoić, prowadzić, chronić i zastępować w razie strat. Dlatego zaplecze wyprawy było ogromnym organizmem — nie tylko wojennym, ale też gospodarczym.

Rycerz i jego świta

Za wojownikiem szedł cały świat zaplecza: konie, wozy, zapasy, obsługa, rzemieślnicy i ludzie odpowiedzialni za codzienność obozu.

Ziemia wciąż kryje skarby średniowiecza

Na miejscu wielkiej bitwy wciąż odnajdywane są jej ślady. Przyczyniają się do tego prowadzone od kilku lat międzynarodowe badania archeologiczne. Będą prowadzone również w tym roku.

Podczas badań prowadzonych rok temu, przy próbie odnalezienia śladów lokalizacji obozu wojsk polsko-litewskich, natrafiono m.in. na grot kuszy, ostrogi i fragment kolczugi oraz najprawdopodobniej rękawicy pancernej. Jak co roku, znaleziono również krzyżackie szelagi.

W badaniach prowadzonych z wykorzystaniem wykrywaczy metali uczestniczyło 70 poszukiwaczy, w tym Duńczycy i Norwegowie ze stowarzyszenia eksploracyjnego „Harja”. Była to już 10. edycja przedsięwzięcia, które Muzeum Bitwy pod Grunwaldem zapoczątkowało w 2014 roku. Według muzealników badania nie dały jednoznacznego potwierdzenia, gdzie obozowały wojska królewskie przed rozpoczęciem bitwy, ale poszerzyły wiedzę o wydarzeniach z lipca 1410 roku.



Znaleziska są eksponowane w Muzeum

Fot. Łukasz Lamcho

Wśród najcenniejszych artefaktów, na które natrafiono w poprzednich latach, były m.in. dobrze zachowane średniowieczne topory bojowe, fragmenty mieczy, dwie krzyżackie zapony z gotycką inskrypcją „Ave Maria”, służące do spinania płaszczy czy średniowieczny tłok pieczęci z wizerunkiem pelikana karmiącego krwią swoje młode.

Zabytki odnajdywane na Polach Grunwaldu, a jest ich już kilkaset, po konserwacji trafiają na ekspozycję, dzięki czemu zwiedzający będą mogli „dotknąć prawdziwej historii”. Naniesienie znalezisk na mapę terenu pomogło m.in. ustalić lokalizację głównego

starcia i potwierdzić, że obóz krzyżacki rzeczywiście był w miejscu, gdzie potem na polecenie mistrza Henryka von Plauena wzniesiono kaplicę pobitewną.

Badania archeologiczne będą prowadzone także w tym roku. Jest jeszcze wiele miejsc związanych z bitwą interesujących poszukiwaczy i historyków. Ziemia wciąż pracuje i pozwala odnaleźć cenne artefakty.

Nie tylko Pola Grunwaldu kryją średniowieczne skarby. O niezwykłym znalezisku poinformował w 2022 roku jego znalazca Aleksander Miedwiediew. To zestaw w postaci miecza, pochwy, pasa i dwóch noży. Biorąc pod uwagę, że zabytki te pochodzą z przełomu XIV i XV wieku, a więc przeleżały w ziemi ok. 600 lat, to są zachowane w niebywale dobrym stanie. Miedwiediew odkrył te przedmioty pod Olsztynem. Zostały przekazane Muzeum Bitwy pod Grunwaldem. Aleksander Miedwiediew podczas prac archeologicznych na Polach Grunwaldu odnalazł też w 2020 roku dwa doskonale zachowane topory bojowe. One także trafiły do grunwaldzkiego muzeum.

GRUNWALD W LICZBACH

15 LIPCA 1410 R.
– dzień bitwy
pod Grunwaldem.

50

chorągwi polskich
– tak zorganizowane było
rycerstwo polskie.

40

**CHORĄGWI LITEWSKICH
I RUSKICH**
– pod dowództwem księcia
Witolda.

51

**CHORĄGWI
KRZYŻACKICH**
– po stronie zakonu walczyli
także goście i zaciężni z różnych
krajów Europy.

21-25 TYS.

– liczyła armia zakonu
krzyżackiego.

30-35 TYS.

– liczyły połączone
siły polsko-litewskie.

2

NAGIE MIECZE
– prowokacyjny gest
wysłanników wielkiego mistrza
Ulricha von Jungingena wobec
Jagielly i Witolda.

5 KM

– tyle wynosiła pagórkowata
przebiegająca obok
armie tuż przed bitwą.

2 SALWY

– tyle miała oddać krzyżacka
artyleria, bez większego skutku
dla przebiegu walki.

**18 LIPCA 2026 R.,
GODZ. 15.00**

– tegoroczna XXVIII
inscenizacja bitwy.

NA GRUNWALD!

Spotkajmy się pod Grunwaldem. Zabierz ze sobą mapę, by wiedzieć jak się poruszać po Polach Grunwaldzkich.

LEGENDA:

1. Plac Główny
2. Apel Grunwaldzki
3. Galeria Sztuki Grunwaldzkiej
4. Pomnik Grunwaldzki
5. Pole Bitwy pod Grunwaldem
6. Obóz rycerski
7. Pole namiotowe
8. Amfiteatr
9. Pawilon pola namiotowego
10. Pawilon recepcyjny
11. Miasteczko rzemieślników
12. Obóz harcerski
13. Scena 2
14. Muzeum Bitwy pod Grunwaldem
15. Ruiny Kaplicy Pobitewnej

- ▲ Namiot medyczny
- ✚ Pomoc medyczna
- 🚗 Parking
- ✝ Msza polowa

- 👤 ZHP
- ≡ Trybuna
- ≡ Ścieżka edukacyjna
- ... Droga ewakuacyjna

- ... Stoiska handlowe
- P Policja
- OSP Ochotnicza Straż Pożarna



PRZYGOTUJ SIĘ NA GRUNWALD:

- ✓ śledź prognozy pogody,
- ✓ jeśli zapowiada-
ne jest ☀, zabierz
ze sobą 🧴 i 🧢,
- ✓ w razie deszczu
nie zapomnij o ☔.

I baw się z nami
dobrze ☺!

PROGRAM GRUNWALD 2026

16.07.2026 – CZWARTEK

9.00 – Msza Święta w oparciu średniowiecznej Scholii Grunwaldzkiej (Kaplica Polowa Wielkiego Mistrza)

10.00 – V Turniej łuczniczy „MAESTRO” (nieka obok obozu „Kuglarzy”)

10.00 – M.P.W.R.* – X Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Srebrny Pas Grunwaldu” cz. I.

12.00 – XIV Mistrzostwa Polski w Szachach Historycznych wg XIV-wiecznych traktatów (Obóz Chorągwi Mazowieckiej „Siemowita”)

13.00 – IX Grunwaldzki Konkurs Trunków Domowych (Obóz Chorągwi Ziemi Łęczyckiej)

13.30 – M.P.W.R.* – X Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Srebrny Pas Grunwaldu” cz. II.

16.00 – Bule (Pétanque) – Eliminacje – obóz Chorągwi K i M Gdańska

16.30 – M.P.W.R.* – X Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Srebrny Pas Grunwaldu” Finał

18.30 – Pierwszy Grunwaldzki Turniej Harnischfechten wg traktatów mistrzów europejskich sztuk walki

17.07.2026 – PIĄTEK

9.00 – Msza Święta w oparciu średniowiecznej Scholii Grunwaldzkiej (KAPLICA polowa Wielkiego Mistrza)

9.30 – M.P.W.R.* – IV Grunwaldzki Turniej Włóczy i Tarczy

10.00 – XII Młodzieżowe Mistrzostwa Polski

w Walkach Rycerskich – eliminacje w Chorągwi Podolskiej

12.30 – „Grunwaldzkie Wici” – plac turniejowy

14.00 – Uroczyste podpisanie porozumienia o współpracy między gminą Grunwald a rejonem Trockim – aula konferencyjna im. R. Odoja, Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

14.00 – XIX Turniej łuczniczy „EFENDI” (pole bitwy po Wiciach)

14.00 – M.P.W.R.* – XIV Turniej Bojowy „Samowtór”

15.30 – Historia ptaków łowczych – „Szponem i Mieczem” – scena „u rycerzy”

17.00 – Próba generalna XXVIII Inscenizacji Bitwa pod Grunwaldem

18.00 – Koncert zespołu „The Medievals”

19.00 – M.P.W.R.* – X Turniej Bojowy Miecza Jednoręcznego „O Złoty Pas Grunwaldu”

19.00 – Wigilia – Akatyst ku czci Matki Bożej z procesją do ruin kaplicy pobitewnej wyjście kaplica polowa Wielkiego Mistrza

21.00 – 24.00 Grunwaldzka Scena Kulturalna cz. I. – scena „u rycerzy”

Koncert zespołu „The Medievals”, VI Grunwaldzki

Turniej Bardów, Ogniste debiuty sceniczne

18.07.2026 – SOBOTA

9.30 – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP (KAPLICA polowa Wielkiego Mistrza)

10.00 – Przedbitewna Msza De Divisione Apostolorum (wg formularza z 1410r, j. łaciński) (KAPLICA polowa Wielkiego Mistrza)

11.00 – Bule (Pétanque) – Finał – obóz Ch, K i M Gdańska

11.15 – XII Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Walkach Rycerskich – FINAŁ – plac turniejowy

12.30 – Apel Grunwaldzki na Wzgórzu Pomnikowym

12.45 – Historia ptaków łowczych – „Szponem i Mieczem” – scena „u rycerzy”

14.00 – Wyjście rekonstruktorów historycznych na pole bitwy

15.00 – XXVIII Inscenizacja Bitwy pod Grunwaldem

16.30 – 24.00 – Grunwaldzka Scena Kulturalna cz. II. – scena „u rycerzy” Koncerty zespołów: „Viatores”, „Lity Taler”, Huskarl, Ignis fire show

19.07.2026 – NIEDZIELA

8.30 – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP Kaplica Polowa Wielkiego Mistrza

9.00 – Msza De Divisione Apostolorum w oparciu średniowiecznej Scholii Grunwaldzkiej (wg formularza z 1410r, j. łaciński) (Kaplica Polowa Wielkiego Mistrza)

* Mistrzostwa Polski Walk Rycerskich

** Organizatorzy dopuszczają możliwość korekty programu.